



Sygn. akt II UK 686/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt

w sprawie z wniosku T. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w W.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 25 marca 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 25 marca 2015 r. oddalił apelację T. B. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 października 2013 r., mocą którego oddalono odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w W. z dnia 28 grudnia 2012 r., odmawiającej przyznania prawa do

emerytury z uwagi na brak wymaganej liczby okresów składkowych w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony świadczył pracę na rzecz Przedsiębiorstwa [...] w W. od 2 września 1983 r. do 16 września 1983 r. na stanowisku piaskowacz - śrutowacz, a następnie od 17 września 1983 r., po zawarciu umowy o pracę na czas nieokreślony, nadal wykonywał pracę na tym samym stanowisku. Do zakresu jego obowiązków należało piaskowanie elementów metalowych, takich jak rury, konstrukcje metalowe. T. B. dokonywał oczyszczania elementów stalowych konstrukcji ciepłowniczych piaskiem w strumieniu sprężonego powietrza (ziarnisty piasek wyrzucany był z dużą siłą uderzając w oczyszczaną powierzchnię). Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu bhp, który nie uznał wykonywanej pracy za pracę w szczególnych warunkach, gdyż w wykazie stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego w Dziale III w hutnictwie i przemyśle metalowym w poz. 80 „piaskowanie na sucho i śrutowanie wewnątrz komór”, w pkt 3 zostało wymienione stanowisko „piaskowacz”, a w pkt 4 „śrutowacz”; jednakże nie zostało wymienione stanowisko malarz konstrukcji i wyrobów metalowych innymi powłokami niż minia, masa bitumiczna, metalizacja. W ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłego, jak i osobowe źródła dowodowe oraz dokumenty są wiarygodne i pozwalają na dokonanie oceny rodzaju pracy wykonywanej przez ubezpieczonego. Przystępując do analizy prawnej Sąd Okręgowy odwołał się do art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej ustawa emerytalna) i wskazał warunki, jakie musi spełniać osoba ubiegająca się do emerytury.

W sprawie rzecz sporna związana była z ilością lat pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach, tj. w okresie od 2 września 1983 r. do 30 kwietnia 1992 r. Z zeznań świadków, a także wyjaśnień ubezpieczonego wynika jednoznacznie, iż odwołujący stale i pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace na stanowisku piaskowacz - śrutowacz. Natomiast biegły z zakresu bhp zanegował, że prace

ubezpieczonego mieszczą się w ujęciu prac w szczególnych warunkach. Biegły wyjaśnił, iż wobec przemiennego wykonywania prac polegających na oczyszczaniu powierzchni poprzez piaskowanie i nakładanie powłok antykorozyjnych (przy braku możliwości wyodrębnienia okresów wykonywania każdej z tych prac) okres pracy od 2 września 1983 r. do 30 kwietnia 1992 r. w Przedsiębiorstwie [...] w W. na stanowisku piaskowacz – śrutowacz, malarz konstrukcji i wyrobów metalowych nie podlega wliczeniu do sumy okresów pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy nie podzielił wniosku o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego z zakresu bhp. Mając na uwadze powyższe oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z kolei Sąd Apelacyjny, rozpoznając apelację ubezpieczonego, uznał że w sprawie prawidłowo został zebrany materiał dowodowy, a jego ocena jest zgodna z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji podkreślił znaczenie i rolę dowodu z opinii biegłego z zakresu bhp. Zauważył przy tym, że przemienne wykonywanie prac polegających na oczyszczaniu powierzchni przez piaskowanie i nakładanie powłok antykorozyjnych (przy braku możliwości wyodrębnienia okresu wykonywania każdej z tych prac) eliminuje możliwość zaliczenia tego okresu zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.) oraz zarządzeniem Nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. MHiPM nr 1-3. poz. 1). Dodatkowo Sąd Apelacyjny zauważył, że wykonywanie pracy na stanowiskach określonych w zarządzeniach resortowych (aktach branżowych), których nie wymieniono w oznaczonym wyżej wykazie A i B rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie 32 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19 – 20, poz. 306).

W toku postępowania apelacyjnego ubezpieczony akcentował także okres zatrudnienia od 1 maja 1992 r. do 31 grudnia 1998 r. W związku z tym Sąd

Apelacyjny dopuścił dowód z opinii biegłego (ustnych wyjaśnień) w trybie art. 286 k.p.c. Biegły wyjaśnił, że użycie przez niego w pisemnej opinii nazwy emalia kreodurowa wynika z faktu, iż producent tej farby nazywał ją emalią. Emaliowanie (w myśl poz. 73, dział III wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.) to technologia wysokich temperatur, a używanie farby kreodurowej nie mieści się w zakresie tych prac. Stąd jego prac nie można zaliczyć do prac w szczególnych warunkach, co wpływa negatywnie na ocenę uprawnień do emerytury z uwagi na brak wymaganych prawem 15 lat tej pracy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonego z mocy art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł pełnomocnik ubezpieczonego, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

- art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i art. 210 § 2 k.p.c., art. 162 k.p.c., 230 k.p.c. w związku z art. 224 § 1 k.p.c., 289 k.p.c. i art. 391 k.p.c. przez ich niezastosowanie i zaniechanie pouczenia ubezpieczonego o przysługujących mu prawach;

- art. 380 k.p.c. przez jego niezastosowanie i pominięcie wniosków ubezpieczonego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego;

- art. 382 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie w postępowaniu odwoławczym całokształtu materiału dowodowego, tj. argumentacji i wniosków ubezpieczonego, popartych zarówno dokumentami w postaci świadectw pracy oraz zeznaniami świadków, a oparciu się wyłącznie na tezach zawartych w opinii biegłego, która przez cały okres postępowania była kwestionowana przez skarżącego;

- art. 233 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na rażąco sprzecznej ocenie wiarygodności dowodów zgromadzonych w sprawie, sprzecznych ze zdrową logiką i doświadczeniem życiowym;

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez brak uzasadnienia prawnego i faktycznego i pominięcie, czy stanowisko pracy piaskarz – śrutowacz, jak też malarz konstrukcji i wyrobów metalowych wymienione są w wykazie A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.;

- art. 232 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego;

- art. 32 ust. 2 w związku z art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 2 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze przez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że wykonywanie przez pracownika zatrudnionego na stanowisku zakwalifikowanym w świadectwie pracy jako praca w szczególnych warunkach (piaskarza) i stwierdzenia prac uzupełniających i dodatkowych niewymienionych w oznaczonym wykazie A i B nie jest pracą w warunkach szczególnych i nie uprawnia do wcześniejszej emerytury bo nie jest pracą wykonywaną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, podczas gdy w prawidłowa wykładania tych przepisów wskazuje, że wykonywanie innych czynności, niż wskazane w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., będących koniecznymi i niezbędnymi częściami całości pracy wykonywanej na danym stanowisku, zakwalifikowanym jako praca w szczególnych warunkach, oznacza iż ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku piaskarza - śrutowacza w pełnym wymiarze czasu pracy, a czynności dodatkowe były niezbędne do wykonywania całego procesu technologicznego;

- art. 32 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z § 1 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie warunków szkodliwych poprzez jego rażąco błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że praca na stanowisku piaskarza, piaskarza - śrutowacza i malarza konstrukcji metalowych nie jest pracą w warunkach szkodliwych, gdyż prace wykonywane przez ubezpieczonego nie pokrywają się z wykazem prac określonych pod poz. 73 działu III, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., podczas gdy praca farbą kreodurową, (emalią kreodurową), jest pracą wprost wskazaną w wykazie A działu III poz. 72, 73 i 74 (malowanie minią, emaliowanie, pokrywanie wyrobów masami bitumicznymi);

- § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że brak danego rodzaju pracy w

zarządzeniu resortowym wydanym na podstawie tego rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. wyklucza uznanie pracy skarżącego za pracę w szczególnych warunkach pracy, podczas gdy prawidłowa wykładania tego przepisu wskazuje jedynie, że zarządzenia resortowe stanowią wytyczne i informacje o charakterze technicznym lub uściślającym i nie przesądzają o tym, czy dana praca jest pracą w szczególnych warunkach.

Wskazując na powyższe uchybienia skarżący domagał się uchylenia w całości zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 października 2013 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania; alternatywnie wniósł o orzeczenie co do istoty sprawy i przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zawiera usprawiedliwione podstawy. Jednak na wstępie należy zauważyć, że skarga kasacyjna została nadmiernie rozbudowana w sferze wyboru podstaw prawnych, jakich naruszenia miał się dopuścić Sąd Apelacyjny, przez co zamiast syntetycznie ująć istotę problemu ponad niezbędną miarę go rozdrabnia, wprowadzając do skargi szereg przymiotników bez znaczenia prawnego.

W sprawie nie doszło do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Pozbawienie możliwości obrony swych praw miało wyrażać się brakiem pouczenia ubezpieczonego o przysługujących mu uprawnieniach (np. składania wniosków dowodowych; żądania przyznania pełnomocnika z urzędu). W związku z tym przypomnieć trzeba, że nieważność postępowania określona w art. 379 pkt 5 k.p.c. ma miejsce wtedy, gdy strona postępowania, wbrew swej woli, została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Nieważność postępowania z tego powodu zachodzi wówczas, gdy ze względu na uchybienia formalne (na przykład: niezawiadomienie strony o rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku; rozpoznanie sprawy, wbrew przepisom prawa, na posiedzeniu niejawnym zamiast na rozprawie), strona została pozbawiona przez sąd lub przeciwnika procesowego możliwości brania udziału w sprawie oraz zgłoszenia twierdzeń faktycznych i wniosków dowodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 2014 r., I PK 316/13, LEX nr 1511811). Nie można

stwierdzić nieważności postępowania w rozumieniu tego przepisu, gdy strona podjęła czynności w procesie, nawet doznając utrudnień w popieraniu dochodzonych roszczeń lub obronie przed żądaniami strony przeciwnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2016 r., I PK 39/16, LEX nr 2071897). Dlatego pod podstawę nieważności postępowania z art. 379 pkt 5 k.p.c. nie podpada każde naruszenie przepisów prawa procesowego, nawet jeśli mogło mieć wpływ na wynik rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 20 maja 2016 r., II CZ 29/16, LEX nr 2056922 i powołane tam orzeczenia). Przy ocenie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania skutkującej nieważnością postępowania trzeba rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, wreszcie ocenić, czy pomimo zaistnienia wspomnianych przeszkód strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych warunków można stwierdzić, że strona została pozbawiona możliwości działania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2014 r., II UZ 58/14, LEX nr 1622316, wyroki Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2015 r., V CSK 528/14, LEX nr 1771395; z 15 października 2015 r., II CSK 690/14, LEX nr 1962512).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie sposób zaakceptować stanowiska skarżącego w przedmiocie nieważności postępowania. W sprawie przeprowadzono szereg dowodów (dokumenty, zeznania świadków, opinia biegłych). Tego rodzaju czynności procesowe stanowiły wypadkową aktywności dowodowej ubezpieczonego, jak i właściwy komponent działania Sądu z urzędu. Skarżący już w odwołaniu wskazał na osobowe źródła dowodowe (np. wniosek o przesłuchanie świadka K. W.), a dalej w piśmie procesowym z dnia 12 lutego 2013 r. wnioskował o przeprowadzenie kolejnych dowodów. Tak przeprowadzone postępowanie, uzupełnione w toku rozprawy apelacyjnej przeczy tezie o pozbawieniu możliwości obrony swych praw, skoro wnioski ubezpieczonego zostały w procesie zrealizowane. Natomiast sam fakt, że nie zostały ocenione tak jak postulował sam ubezpieczony, nie prowadzi do nieważności postępowania. Od tej podstawy należy rozróżnić inne uchybienia procesowe, które nie mieszczą się w sferze objętej dyspozycją art. 379 pkt 5 k.p.c. Z perspektywy skargi kasacyjnej

muszą one dotyczyć postępowania przed Sądem Apelacyjnym, gdyż skarga kasacyjna jest skierowana przeciwko temu orzeczeniu. Tymczasem wymienione w zarzucie (pkt 1 skargi) przepisy prawa procesowego (art. 210 § 2¹ k.p.c. w związku z art. 162 k.p.c., art. 230 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c., art. 289 k.p.c.) stanowią obowiązek Sądu pierwszej instancji, który z racji wymienionych zadań, powinien zostać zrealizowany przed uruchomieniem postępowania dowodowego. Zresztą na k [...] akt sprawy wraz z doręczeniem odpowiedzi na odwołanie wnioskodawca otrzymał pouczenie o skutkach procesowych związanych z uruchomieniem postępowania sądowego. Tych czynności nie powtarza Sąd Apelacyjny. Z tego względu nie można też mówić o naruszeniu art. 378 § 1 k.p.c.

Następnie należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Rozpoznając skargę, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny. Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do dokonywania kontroli prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c.

Nie inaczej ma się argumentacja odnośnie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się też w kwestii dopuszczalności skutecznego powołania się w skardze kasacyjnej na zarzut wadliwego uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji. W orzecznictwie dotyczącym tego zagadnienia ugruntowało się zapatrywanie, zgodnie z którym

sporządzenie uzasadnienia w sposób nie w pełni odpowiadający stawianym mu wymaganiom może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej wyjątkowo wtedy, gdy przedstawione w nim motywy nie pozwalają na przeprowadzenie kontroli kasacyjnej zaskarżonego orzeczenia. Jedynie w takim wypadku uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. może być – w świetle art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. - uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1368/00, LEX nr 54382; wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271). Sposób sformułowania przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i przytoczona na jego poparcie argumentacja nie pozwalają uznać, aby uzasadnienie zaskarżonego wyroku dotknięte wskazanymi wyżej wadami, a na pewno sam fakt oddalenia apelacji i pominięcia stanowiska ubezpieczonego o tym nie dowodzi.

Zatrudnienie w szczególnych warunkach ocenia się według przepisów dotychczasowych, do których odsyła art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lutego 2002 r. (III ZP 30/01, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243) wskazał, że odesłanie dotyczy rodzajów prac, stanowisk, warunków uprawniających do wcześniejszej emerytury, o których mowa w § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., stanowiący, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w warunkach wyszczególnionych w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Treść wykazów stanowi odniesienie dla ustalenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach także po wprowadzeniu ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 56, poz. 498) definicji podmiotów uprawnień określonych w art. 184 ustawy, jako pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Tworzenie w drodze wykładni prawa norm ustalających stanowiska pracy w szczególnych

warunkach poza ustalonym wykazem, tylko ze względu na podobieństwo czynności wykonywanych na stanowiskach pracy niewymienionych w wykazach, jest niedopuszczalne. Właściwa jest jedynie taka interpretacja, że wykonywanie pracy w szczególnych warunkach należy oceniać według wykazów stanowiących załączniki do utrzymanego w mocy rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392 i z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306). Przyporządkowanie w nim konkretnego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Nie chodzi przy tym o pracę w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03, OTK-A 2004 Nr 6, poz. 57 i Dz.U. Nr 144, poz. 1530), lecz o wyodrębnienie tych prac o charakterze stanowiskowo-branżowym. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, niepublikowany). Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe i należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698). W określeniu rodzaju pracy uzasadniającej prawo do świadczeń na zasadach rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. chodzi wyłącznie o rodzaj pracy określony w § 4-15 oraz wykonywanie jej na stanowisku przypisanym do działu przemysłu umieszczonego w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12, OSNP 2014, Nr 1, poz. 111).

Definicję ustawową "pracy w szczególnych warunkach" zawiera art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej. Mianowicie, zgodnie z tym przepisem, za pracowników

zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykłady takiej pracy można wymienić: pracę w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych. Pracę taką pracownik musi wykonywać stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.), aby nabyć prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Motyw przyświecający ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 32 ustawy emerytalnej opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Do takich czynności zaliczono w myśl wykazu A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., dział III: piaskowanie na sucho i śrutowanie wewnątrz komór (poz. 80), malowanie miną (poz. 72), emaliowanie (poz. 73), pokrywanie wyrobów metalowych masami bitumicznymi.

Z powyższych uwag wynika, że najistotniejszym zadaniem, jakie spoczywało na sądach *a meriti*, było odtworzenie faktycznego zakresu obowiązków ubezpieczonego. W razie stwierdzenia, że wykonywane obowiązki mieszczą się w powołanym wyżej wykazie, konieczna była subsumpcja, czy te konkretne obowiązki były wykonywane stale i w pełnym wymiarze. Krótko mówiąc, specyfika spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych (o prawo do emerytury) to domena okoliczności faktycznych. Ich odtworzenie wymaga często przeprowadzenia szeregu czynności procesowych. Chodzi o zgromadzenie materiału dowodowego w postaci dokumentów (np. z akt osobowych wnioskodawcy), zeznań świadków (współpracowników wnioskodawcy ze spornych okresów). W sprawie dodatkowo został dopuszczony dowód z opinii biegłego z zakresu bhp. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych tego rodzaju dowód na porządku dziennym jest

wykorzystywany w sprawach o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Można się też zastanowić, czy powinien stanowić również dowód (i to uprzywilejowany, jak wynika ze stanowiska Sądu Apelacyjnego) w sprawie o emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Oczywiście postępowanie w tych sprawach toczy się na podstawie przepisów k.p.c. i stąd nie ma żadnych przeszkód formalnych do jego przeprowadzenia. Trzeba jednak zauważyć, że przedmiotem tego dowodu mają być wiadomości specjalne (art. 278 § 1 k.p.c.). Ten wymóg krzyżuje się z domeną faktów, jakie stanowią oś postępowania. Innymi słowy, stwierdzenia biegłego nie mogą zastępować (wyręczać) dyskrecjonalnej władzy sędziego. Zadaniem biegłego nie jest ocena zgromadzonego dotychczas w sprawie materiału dowodowego (dokumentów, zeznań świadków), gdyż jest to prerogatywa organu rozpoznającego spór. Obowiązkiem biegłego jest wyjaśnienie sądowi tego fragmentu materiału, który nie daje się ocenić za pomocą dyrektyw z art. 233 § 1 k.p.c. (zasady logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego). Z tego względu decydującego znaczenia nabiera teza, na którą ma odpowiedzieć biegły. Nie może ona zamykać się pytaniem, czy wnioskodawca wykonywał pracę w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, lecz powinna wskazywać konkretną wątpliwość Sądu, który samodzielnie nie jest w stanie odkodować jej prawnego znaczenia. Wykaz A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. obfituje w szereg pojęć, które mogą budzić wątpliwości, wymagać tym samym wyjaśnień natury technicznej, związanej z funkcjonowaniem poszczególnych działów gospodarki. W tym sektorze zachodzą szybkie zmiany, także technologiczne, zmieniają się warunki pracy, na pewnych etapach pracę ludzi zastępują maszyny. Stąd konieczność odesłań do wiedzy specjalistycznej nie może budzić sprzeciwu.

W tej mierze ewoluuje też judykatura. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 marca 2000 r., III UKN 446/99 (OSNP 2001 nr 18, poz. 562) stwierdził, że ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) nie wymaga wiadomości

specjalnych uzasadniających prowadzenie dowodu z opinii biegłego. Tożsame stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 2009 r., I UK 201/08 (LEX nr 738338). Jednak już w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r., III UK 206/14 (LEX nr 1755912) wskazano, że opinia biegłego może być pomocna w sprawie o emeryturę z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

W rozpoznawanym przypadku wiadomości biegłego zostały wykorzystane do wyjaśnienia dwóch okresów zatrudnienia. Pierwszy, dotyczący okresu pracy od dnia 2 września 1983 r. do dnia 30 kwietnia 1992 r.; drugi od 1 maja 1992 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. W każdym razie chodziło o pracę w Przedsiębiorstwie [...] w W. na stanowisku piaskowacz – śrutowacz, malarz konstrukcji i wyrobów metalowych. Z akt sprawy wynika także, że pracodawca wystawił ubezpieczonemu stosowne świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Nie jest to naturalnie dokument urzędowy, a więc podlega ocenie w toku postępowania. Jednak można zbudować rozumowanie, że wystawienie przez pracodawcę takiego dokumentu stwarza po stronie pracownika pewne domniemanie odnośnie wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Może to mieć znaczenie w rozkładzie ciężaru dowodu w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Z opinii biegłego wynika, że obowiązki wnioskodawcy sprowadzały się do czyszczenia rur strumieniem piasku pod ciśnieniem. Uciążliwość danej pracy wynikała z faktu rozpryskiwania się piasku na drobne cząsteczki, które utrzymują się długo w powietrzu i ujemnie wpływa na organizm pracownika. Tego rodzaju czynność odpowiada pracy, o której mowa w wykazie A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., dział III poz. 80. Nie chodzi tu o rozbieżności w terminologii określającej stanowisko wnioskodawcy (piaskarz czy piaskowacz), zwłaszcza że dana pozycja wykazu A operuje opisem pracy (piaskowanie na sucho i śrutowanie wewnątrz komór), a nie określeniem nazwy stanowiska pracy.

Zakres obowiązków wnioskodawcy był szerszy i obejmował również nakładanie powłok antykorozyjnych (malarz konstrukcji i wyrobów metalowych). Z dotychczasowych ustaleń wynika, że wszystkie prace były wykonane naprzemiennie i nie da się wyodrębnić pracy przy piaskowaniu, jak też przy malowaniu. Prace związane z nakładaniem malarskich powłok antykorozyjnych sprowadzały się do nanoszenia na konstrukcje ciepłownicze emalii syntetycznej

kreodurowej. Biegły wskazał, że jest to rodzaj emalii (na bazie żywicy) zalecany do zabezpieczenia rur ciepłowniczych, które są eksploatowane w temperaturze do 200 °C. Odnosząc to do wykazu prac w szczególnych warunkach, w tym także wykazu stanowisk ujętych w wykazach resortowych, uznał że stanowisko malarz konstrukcji i wyborów metalowych innymi powłokami niż minia, masa bitumiczna, metalizacja, nie zostało ujęte w wykazach. Jednak nie o ujęcie w wykazie chodzi (parametr formalny), lecz o pewien zakres czynności technicznych, sprowadzających się do zabezpieczania emalią syntetyczną oczyszczonych rur ciepłowniczych. W wykazie A, dział III występuje praca związana z emaliowaniem (poz. 73) i odnośnie tej czynności biegły wyjaśnił negatywny dla ubezpieczonego wynik oceny jego czynności. Z materiału jednak przewija się także malowanie minią (poz. 72), czy też pokrywanie wyrobów metalowych masami bitumicznymi (poz. 74).

Zazwyczaj kwalifikowanie pracy w szczególnych warunkach oznacza przypisanie czynności pracownika do jednej pozycji wykazu A w obrębie tego samego działu. Może jednak się zdarzyć, że zakres obowiązków pracownika (tak jak w sprawie) jest szerszy i obejmuje łączony zakres czynności. Wówczas decydującego znaczenia – z pkt widzenia definicji pracy stale i w pełnym wymiarze – nabiera zdekodowanie wzajemnych relacji obu (albo wielu) rodzajów prac. W judykaturze nie jest sporne, że nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustaleniu okresów pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, to jednak od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022; z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (por.

wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5 - 6, poz. 75; z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7 - 8, poz. 86). Przedmiotowe okoliczności nie zostały dotychczas uwzględnione w toku postępowania sądowego, w szczególności czy proces piaskowania był technologicznie powiązany z malowaniem powierzchni uprzednio oczyszczonych i czy to jest praca w ciągu technologicznym, a czynności związane z malowaniem stanowią integralną część piaskowania, niezależnie od tego czy są wymienione w wykazach, skoro są wykonywane w tym samym środowisku, które jak wskazywał biegły, nie jest neutralne dla organizmu człowieka. Sumą powyższych uwag jest stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny zastosował prawo materialne do niedostatecznie ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, co na obecnym etapie sprawy uzasadnia naruszenie wskazanych w skardze kasacyjnej norm prawa materialnego (art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

r.g.